

# Stefan Moysa

---

"Gotteserleben und Atheismus", Paul  
Evdokimov, Wien-München 1967 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 38/4, 215-216

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Książka choć nie zawiera nowości, jest jednak bardzo **pożyteczną** dla szerokich warstw czytelników, którzy są zainteresowani ekumenizmem, a nie mają czasu, aby poznać naukę katolicką i prawosławną z oryginalnych źródeł. Dopomoże ona też do śledzenia rozmów doktrynalnych, które prędy czy później będą się odbywać między przedstawicielami obu Kościołów.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

WILHELM GÖSSMANN, *Sakrale Sprache*, München 1965, Max Hueber Verlag, s. 142.

Mówi się często dzisiaj, że wyrażenie posłannictwa Ewangelii w nowym języku dostępnym dla współczesnego człowieka jest jednym z podstawowych problemów stojących dziś przed Kościołem. Przyczynkiem do rozwiązania tego problemu jest recenzowana książeczka, w której autor stara się zanalizować naturę i właściwości języka sakralnego.

Czy język sakralny stanowi wyodrębniony językowy rejon tak jak na przykład język naukowy? Pytanie to stawia autor zaraz na początku swoich rozważań i odpowiada na nie negatywnie, gdyż język sakralny jest wyrazem doświadczeń religijnych związanych z codziennymi doświadczeniami człowieka obejmującymi wszystkie dziedziny życia. Gössmann nie odmawia mu jednak szczególnych właściwości, wśród których wymienia radykalizm, analogię oraz charakter społeczny. Język sakralny może przybierać rozmaite formy, z których najważniejsze są: głoszenie nauki religijnej, jej wyznawanie, dla którego to rodzaju *Wyznania* św. Augustyna stanowią zawsze nieprzemijający wzór i wreszcie modlitwa, którą autor rozważa łącznie z pracą.

W języku sakralnym nie tylko pewne wyrażenia mają swoje szczególne znaczenie, ale też pewne związki wyrazów. Szczególnie ciekawe są tu związki obrazów, które nieraz zaczerpnięte są z dawnego mitologicznego światopoglądu. W związku z tym autor stawia problem, jak należy pojmować demitologizację języka sakralnego i jak daleko winna ona sięgać. Ten delikatny problem, który zasygnalizował Bultmann znajduje się obecnie na warsztacie egzegezy i teologii, chociaż odeszła ona od radykalizmu twierdzeń profesora z Marburga.

Właściwości języka sakralnego pokazane są również konkretnie na przykładzie psalmów oraz innej poezji duchowej.

Książka Gössmanna stanowi cenną pomoc dla wszystkich pisarzy religijnych i kaznodziejów, poszukujących takiego języka sakralnego, który przy zachowaniu swojej właściwej roli przekazywania prawd religijnych odzwierciedlałby jednak ducha epoki współczesnej.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

PAUL EVDOKIMOW, *Gotteserleben und Atheismus*, Wien—München 1967, Herold Verlag, s. 256.

Znany świecki teolog prawosławny mieszkający stale we Francji, przedstawia tutaj owoc swoich refleksji o życiu duchowym. Czytelnikowi tłumaczenia niemieckiego, które w oryginale brzmi: *Les âges de la vie spirituelle* narzuca się od razu, że tytuł oryginału lepiej odpowiada samej treści książki, a jego niemieckie tłumaczenie zamierzeniom autora. Tym zamiarem autora, który przy wielkiej znajomości Wschodu chrześcijańskiego i głębokim przeżyciu jego teologii zna również doskonale Zachód i jego potrzeby duchowe, było podjęcie wezwania postawionego przed człowiekiem wierzącym przez dzisiejszy ateizm.

Evdokimow jest przekonany, że głęboka duchowość Wschodu ma pod tym względem światu wiele do powiedzenia. Dlatego też dając w pierwszym rozdziale doskonały opis współczesnych kierunków ateistycznych, do których w pierwszym rzędzie zalicza marksizm, scjentyzm, egzystencjalizm i psychologizm, przedstawia następnie w trzech częściach opis duchowości w ujęciu Ojców i pisarzy wschodniego chrześcijaństwa. Część pierwsza opisuje spotkanie między człowiekiem a Bogiem wyrażające się we wierze i płynącym z niej życiu duchowym, część druga mówi o przeszkodach stojących na tej drodze, konieczności ascezy i walki z szatanem, część trzecia wreszcie o charyzmatkach życia duchowego i zjednoczeniu mistycznym. Niemniej trudno się oprzeć wrażeniu, że postawione na początku zagadnienie ateizmu nie zostaje w następnych rozdziałach należycie podjęte i że autor bardziej daje klasyczny opis duchowości Wschodu niż jej konkretne odpowiedzi na zapytania współczesnego ateizmu. Dlatego też tytuł francuski *Les âges de la vie spirituelle* dobrze odpowiada treści książki, która jest klasycznym traktatem duchowości. Natomiast tłumaczenie niemieckie tytułu sugeruje, że zamierzenie autora zostało rzeczywiście zrealizowane, czego niestety nie możemy powiedzieć.

Nie umniejsza to jednak wartości dzieła, owszem, pobudza czytelnika, by postawiony problem podjąć bardziej samodzielnie i starać się konkretnie dla siebie odnaleźć wartości duchowe Wschodu. Mimo, że przeciętny czytelnik tej książki nie będzie ateistą, to jednak i on jest przeniknięty duchem swojego czasu i pytania stawiane przez ateizm są również jego pytaniami.

Evdokimow wielokrotnie podkreśla, że duchowości wschodniej obcy jest racjonalistyczny i jurydyczny sposób myślenia, zna tylko przeżycie i kontemplację. Dlatego też wszelkie dowody na istnienie Boga są, zdaniem autora, niewystarczające, gdyż wiara jest przekroczeniem działalności rozumu na rzecz bezpośredniego intuicyjnego osiągnięcia Bożej rzeczywistości, która staje się oczywistością. „Wiara mówi: daj mi twój mały rozum i przyjmij Logos” (s. 51). Konsekwentnie Wschód nie zna rozróżnienia między teologią a duchowością. Charakterystyczna jest pod tym względem definicja teologii podana przez autora za Ojcami greckimi, jako doświadczenie zjednoczenia z Bogiem. „Jeżeli jesteś teologiem, prawdziwie się modlisz i jeżeli prawdziwie się modlisz, jesteś teologiem” (E w a g r i u s z) (s. 134).

Można się spierać o to, czy irracjonalizm jest drogą właściwą, aby trafić do współczesnego człowieka, wychowanego na scjentyzmie i myślącego kategoriami nauk ścisłych. Na pewno jednak wartości intuicji i kontemplacji nie były na Zachodzie należycie doceniane, a odkrycie skarbów Wschodu stanowi wielkie dobrodziejstwo dla Kościoła Zachodniego. Książka Evdokimowa dopomaga do tego odkrycia i za to jesteśmy szczególnie autorowi wdzięczni.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

WILLY BOLD, HANS-WERNER GENSICHEN, JOSEPH RATZINGER, HANS WALDENFELS, *Kirche in der ausserchristlichen Welt*, Regensburg 1967, Verlag Friedrich Pustet, s. 141.

Sprawa stosunku chrześcijaństwa do innych religii stanowi jeden z tematów, które wspólnie podejmowane przez chrześcijan różnych wyznań przyczyniają się do wzrostu jedności między nimi. Tego rodzaju współpracę bardzo poleca zarówno *Dekret o ekumenizmie* (n. 12), jak i *Dekret o działalności misyjnej Kościoła* (n. 6). Książka, na którą składają się cztery referaty wygłoszone na Katolickiej Akademii w Tutzing w Bawarii jest takim wspólnym zajęciem stanowiska wobec problemu religii niechrześcijańskich. Autorzy po-